



PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

10/2013/439-e

1. Pierwszy Proces Norymberski
2. Pomnik cichociemnych
3. Otwarcie Vaticanum II
4. „Polskie” Konklawe
5. Ksiądz Jerzy
6. Śmierć w Elsterze
7. Budapeszt `56 – trzynaście dni nadziei
8. Kardynał Tysiąclecia

Pierwszy Proces Norymberski

Proces w Norymberdze był jednym z najbardziej znaczących wydarzeń historii XX wieku. Trwał 10 miesięcy i 10 dni. Urzędujący w Pałacu Sprawiedliwości Trybunał odbył 403 jawne sesje. Rozprawa była tłumaczona na cztery języki. Sąd wysłuchał zeznań 240. świadków i rozpatrzył 300000 zaprzysiężonych oświadczeń. Oskarżyciele przedłożyli 2630 dokumentów, zaś obrona 2700. Oskarżeni mieli do dyspozycji 27. obrońców, 54. asystentów i 67 sekretarek. Protokół z procesu zawierał 400000 słów i wypełnił 16000 stron. Na powielenie dokumentów zużyto 5000000 kartek papieru o łącznej wadze ponad 20 ton. Do rejestracji rozprawy wykorzystano 7000 płyt gramofonowych i 27 kilometrów taśmy magnetofonowej. Proces rozpoczęto 20.11.1945 r.

W skład trybunału wchodził przedstawiciele czterech zwycięskich mocarstw: Wielka Brytania - Lord Geoffrey Lawrence (przewodniczący), USA - Francis Biddle, ZSRR - generał-major Iola T. Nikitczenko, zastępca przewodniczącego Sądu Najwyższego ZSRR, Francja – prof. Donnedieu de Vabres. Głównymi oskarżycielami w procesie byli: H. Shawcross (Wlk. Brytania, A. Champetier de Ribes (Francja), R. H. Jackson (USA) i R. A. Rudenko (ZSRR).



Na miejsce procesu nie przypadkowo wybrano Norymbergę. To tam w latach 30-tych odbywały się spotkania przywódców NSDAP, tam w 1933 r. świętowano dojście Hitlera do władzy, tam w 1935 roku uchwalono ustawy norymberskie, które odebrały prawa obywatelskie niemieckim Żydom. Odbywały się tam coroczne święta Wehrmachtu. Na miejsce procesu wybrano Pałac Sprawiedliwości, dla tego, gdyż był najmniej zniszczony w całym mieście.

6. października 1945 r. opublikowano akt oskarżenia przeciwko 21. dygnitarzom hitlerowskim. Liczący 25000 słów dokument został podzielony na cztery główne punkty, odpowiadające zarzutom, jakie postawiono oskarżonym. Były to między innymi: spisek w celu dokonania zbrodni, zbrodnie przeciw pokojowi - czyli planowanie, przygotowanie i prowadzenie wojny agresywnej lub wojny prowadzonej z pogwałceniem umów międzynarodowych, zbrodnie wojenne - czyli pogwałcenie praw i zwyczajów wojny, zbrodnie przeciwko ludzkości

Na ławie oskarżonych zasiedli: Karl Donitz Naczelny (od 1943 roku) dowódca marynarki wojennej, Hans Frank Gubernator okupowanych ziem polskich, Wilhelm Frick Minister Spraw Wewnętrznych Rzeszy i protektor Czech i Moraw, Hans Fritzsche Szef Wydziału Prasy Krajowej i Departamentu d.s. Radia w Ministerstwie Propagandy, Walter Funk Minister Gospodarki Rzeszy i generalny pełnomocnik d.s. gospodarki wojennej, Herman Goering Dowódca Luftwaffe, Rudolf Hess Zastępca Hitlera, Alfred Jodl Szef sztabu operacyjnego dowodzenia w Naczelnym Dowództwie Sił Zbrojnych, Ernst Kaltenbrunner Szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, Wilhelm Keitel Szef Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych, Konstantin von Neurath Protektor (w latach 1938 - 1941) Czech i Moraw, Franz von Papen Kanclerz Rzeszy w roku 1932, a następnie wicekanclerz w rządzie Hitlera (do 1934 r.), później poseł i ambasador w Austrii, Erich Raeder Dowódca marynarki (do 1943 r.), Joachim von Ribbentropp Minister Spraw Zagranicznych Rzeszy, Alfred Rosenberg Szef Urzędu do Spraw Polityki Zagranicznej NSDAP, a od 1941 r. minister Rzeszy d.s. okupowanych terytoriów wschodnich, Fritz Sauckel Generalny pełnomocnik d.s. wykorzystania przymusowej siły roboczej, Hjalmar Schacht Prezydent Banku Rzeszy (do 1943 r.), Baldur von Schirach Przywódca Hitler-Jugend i gauleiter Wiednia, Arthur Seyss-Inquart Gubernator Rzeszy dla Austrii (wcześnie - w roku 1938 austriacki minister spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa), a od 1940 r. Komisarz Rzeszy w Holandii, Albert Speer Minister Rzeszy do spraw uzbrojenia i amunicji, Julius Streicher Gauleiter Frankonii (do 1940 r.) i wydawca antysemickiego tygodnika Der Sturmer, Zaocznie sądzony był nieżyjący już wówczas, jak się później okazało, sekretarz i faktyczny zastępca Hitlera, Martin Bormann. Przed rozpoczęciem procesu powiesił się szef Niemieckiego Frontu Pracy, Robert Ley.

Wyrok w pierwszym procesie norymberskim ogłoszony został 1. października 1946 r. Dwunastu oskarżonych skazanych zostało na karę śmierci przez powieszenie. Byli to: Martin Bormann (sądzony zaocznie), Hans Frank, Wilhelm Frick, Herman Goering, Alfred Jodl, Ernest Kaltenbrunner, Wilhelm Keitel, Joachim von Ribbentropp, Alfred Rosenberg, Fritz Sauckel, Arthur Seyss Inquart, Julius Streicher. Trzej oskarżeni - Walter Funk, Rudolf Hess i Erich Raeder skazani zostali na karę dożywotniego więzienia. Niższe kary więzienia wymierzono czterem oskarżonym: Baldur von Schirach i Albert Speer - po 20 lat, Konstantin von Neurath - 15 lat i Karl Donitz - 10 lat. Trzej oskarżonych - Hansa Fritzsche, Franza von Papena i Hjalmar Schachta uniewinniono. Egzekucja skazanych na karę śmierci odbyła się w nocy 16. października 1946 r. Wykonał ją zawodowy kat amerykański, sierżant John C. Wood z Teksasu. Ciała powieszonych zostały spalone w krematorium a prochy wrzucone do Izery.

Pomnik Cichociemnych Spadochroniarzy AK stanął przed Sejmem



Prezydent Bronisław Komorowski odsłonił 7. października pomnik Cichociemnych Spadochroniarzy AK. Monument znajduje się przy ul. Matejki.

- „Każdy z cichociemnych zasługuje na naszą odrębną pamięć, na analizowanie ich niezwyklej drogi poprzez służbę przed wojną, w trakcie wojny i po wojnie. Pamięć o cichociemnych wymaga od nas analizowania losu całego pokolenia, a także niezwyklej dokonań całego państwa podziemnego” - powiedział podczas uroczystości odsłonięcia pomnika prezydent Bronisław Komorowski.

Postument stanął przy ul. Matejki, w pobliżu Sejmu i w sąsiedztwie pomnika Polskiego Państwa Podziemnego. Pomnik Cichociemnych Spadochroniarzy AK - To blok z czarnego granitu, na którym znajdują się imiona, nazwiska i pseudonimy bojowe cichociemnych. *„Pamięci cichociemnych, 316 spadochroniarzy żołnierzy Armii Krajowej, którzy swoje życie i losy poświęcili Tobie ojczyzno”* - głosi napis na pomniku. Znajduje się na nim również znak spadochronowy cichociemnych w kształcie spadającego do walki orła oraz niewielka tabliczka z napisem *„Tobie Ojczyzno”*. Autorem pomnika jest znany rzeźbiarz Marek Moderau.

W uroczystości wzięli udział ostatni żyjący cichociemni, m.in. gen. bryg. Stefan Bałuk „Starba”, który jest pomysłodawcą wybudowania pomnika. Powstał on w wyniku współpracy Muzeum Powstania Warszawskiego, wojskowej jednostki GROM (jednostka ta nosi imię Cichociemnych Spadochroniarzy AK) oraz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Cichociemnymi określano polskich żołnierzy wyszkolonych w Wielkiej Brytanii do zadań specjalnych: dywersji, sabotażu, wywiadu, łączności i prowadzenia działań partyzanckich, którzy byli zrzucający nad okupowaną Polskę w latach 1941-1944. Początkowo wysyłani byli do okupowanej Polski z Wielkiej Brytanii, później z bazy we Włoszech. Wszyscy byli ochotnikami.

Nazwa „cichociemni” powstała spontanicznie wśród żołnierzy-kandydatów do służby w kraju. Program szkoleń obejmował doskonalenie w poszczególnych dyscyplinach wiedzy wojskowej i kursy kwalifikacyjne, na których dokonywano bardzo surowej selekcji ochotników.

Cichociemni przed odlotem do kraju składali przysięgę, jaka obowiązywała żołnierzy ZWZ-AK. Gotowość do podjęcia walki w Polsce w warunkach konspiracji zgłosiło 2413 kandydatów. Ogółem przeszkolono 606 osób, a do przerzutu zakwalifikowano łącznie 579 żołnierzy i kurierów. Od 15 lutego 1941 r. do 26 grudnia 1944 r. zorganizowano 82 loty, w czasie których przerzucono do Polski 316 cichociemnych (jeden z nich skakał dwukrotnie), wśród których znalazła się jedna kobieta - Elżbieta Zawacka „Zo”.

Pierwszy przerzut cichociemnych do Polski miał miejsce w nocy z 15. na 16. lutego 1941 r. Ostatniego przerzutu dokonano w nocy z 26. na 27. grudnia 1944 r. W okupowanej Polsce cichociemni wchodzili w skład kierownictwa KG AK, byli żołnierzami Wachlarza, Związku Odwetu, Kedywu, zajmowali się szkoleniem, wywiadem, walczyli w oddziałach partyzanckich, uczestniczyli w sabotażu i działaniach dywersyjnych we wszystkich okęgach AK.

Do najbardziej znanych cichociemnych przerzuconych do Polski należeli: ostatni komendant główny AK, gen. Leopold Okulicki, szef Oddziału II KG AK, płk Kazimierz Iranek-Osmecki, legendarny dowódca partyzancki z Gór Świętokrzyskich Jan Piwnik „Ponury”, stojący na czele Centrali Służby Śledczej Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa, mjr Bolesław Kontrym „Żmudzin”. Wśród cichociemnych był także dowódca AK i WiN, mjr Hieronim Dekutowski „Zapora”, ofiara komunistycznej bezpieki, którego szczątki zidentyfikowano w tym roku po ekshumacjach na Powązkach. 91. cichociemnych walczyło w Powstaniu Warszawskim, poległo 18 z nich. W czasie wojny zginęło 103. cichociemnych. Dziewięciu zostało zamordowanych przez władze komunistyczne w powojennej Polsce.

Otwarcie Vaticanum II

11. października 1962 roku papież Jan XXIII zainaugurował obrady Soboru Powszechnego, Jego celem było dostosowanie Kościoła do wymogów współczesności, W obradach uczestniczyło 3058 ojców soborowych oraz wielu katolickich ekspertów i świeckich doradców. Podczas Soboru ogłoszono szereg aktów prawnych, które zreformowały instytucje kościelne. Zmiany dotyczyły nie tylko liturgii, polegały na otwarciu Kościoła na dialog z innymi wyznaniem. Odbyły się cztery sesje soborowe. Sobór uważa się za najważniejsze wydarzenie w dziejach Kościoła w XX w.

„Polskie” Konklawe

16. października 1978 roku metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża. W przemówieniu do wiernych bezpośrednio po wyborze Jan Paweł II powiedział: *„Najwybitniejsi kardynałowie powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, z dalekiego, ale jednocześnie jakże bliskiego poprzez komunie w chrześcijańskiej wierze i tradycji...*

Nie wiem czy będę umiał dobrze wysłować się w waszym...naszym języku włoskim. Gdybym się pomylił to mnie poprawcie”.

Papież wypowiedział się o 35. rocznicy wyboru Jana Pawła II



Podczas audyencji generalnej Franciszek nawiązał w przemówieniu do Polaków do przypadającej tego dnia 35. rocznicy wyboru Jana Pawła II

Zwracając się po włosku do Polaków powiedział: *„Wszystkich Was tu obecnych i waszych najbliższych zawierzam wstawiennictwu błogosławionego Jana Pawła II, w trzydziestą piątą rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową i z serca Wam błogosławię”.*

Następnie ogłosił, że w środę w Katowicach wystawione zostanie misterium o życiu i duchowości świętego Franciszka z udziałem setek aktorów i tysięcy widzów. *„To ważne wydarzenie kulturalno-religijne”* - podkreślił. *„Jego organizatorom i uczestnikom życzę, aby to artystyczne spotkanie z Biedaczną z Asyżu budziło w sercach wszystkich miłość do Boga Stwórcy, szacunek dla stworzenia i czynne miłosierdzie dla tych, którzy potrzebują duchowej i materialnej pomocy”.*

Ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Piotr Nowina-Konopka, złożył wiązanek biało-czerwonych róż na grobie JPII w bazylice Świętego Piotra.

Ksiądz Jerzy

19. października 1984 roku funkcjonariusze IV Departamentu MSW, zajmującego się zwalczaniem Kościoła katolickiego, porwali a następnie zamordowali księdza Jerzego Popiełuszkę. Torturowali i zabili kapłana, a zwłoki wrzucili do Wisły w okolicach Włocławka. Pogrzeb przekształcił się w masową manifestację antyrządową. 19 października w Sanktuarium błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki przy parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu odbyły się uroczystości liturgiczne ku czci błogosławionego.

Śmierć w Elsterze

Gdy zwycięstwo wojsk koalicji antyfrancuskiej w Bitwie Narodów pod Lipskiem było już przesądzone, Napoleon nakazał odwrót, powierzając księciu Józefowi Poniatowskiemu działania osłonowe. Mający 800. żołnierzy Poniatowski niewiele mógł zdziałać. Ranny książę podjął się beznadziejnego zadania, ale przedwczesne wysadzenie jedyne go mostu na Elsterze odcięło mu drogę ucieczki. Gdy opuszczał ostatnie stanowisko obrony, odniósł kolejne rany i z grupą żołnierzy wskoczył konno do rzeki. Po następnym postrzale przygniatany przez konia utonął.

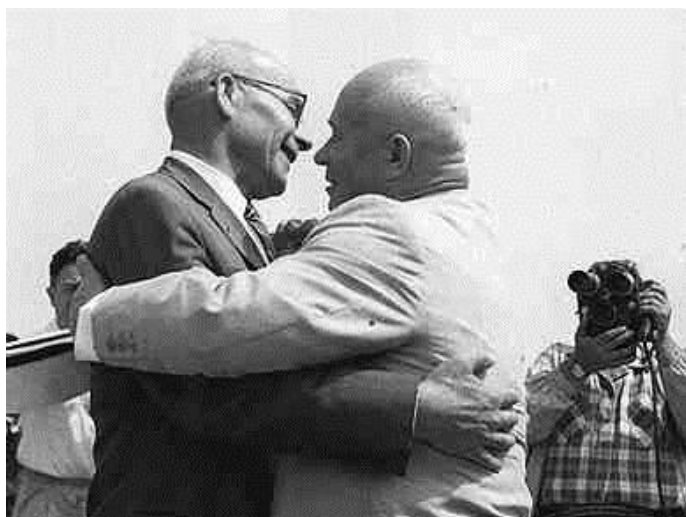


Chińskiemu „nie” zawdzięczamy, że w 1956 roku Polska nie stała się Węgrami. „*Etot nomier nie projdiot!*”. krzyczał na warszawskim lotnisku Nikita Chruszczow do witającego go I sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba. Był piątek 19. października 1956 r. około siódmej rano.

Według obecnego na lotnisku Władysława Gomułki, który następnego dnia miał zająć stanowisko Ochaba, Chruszczow, mówiąc te słowa, „*wygrażał palcem w sposób karczemny*”.

Następnie sowiecka delegacja została przewieziona do Belwederu, gdzie przywódca ZSRR, słynący z obcesowego zachowania, oświadczył: „*Jesteśmy zdecydowani na brutalną interwencję w wasze sprawy i nie dopuścimy do realizacji waszych zamiarów*”. Gdy Gomułka zapytał go, czy przyjechał aresztować przywódców PZPR, Chruszczow oświadczył, że: „*...tego nie powiedział i takich zamiarów nie ma, lecz że KPZR jest zdecydowana na interwencję w obronie interesów Związku Radzieckiego*”.

Przeszło pół wieku po tych wydarzeniach, które przeszły do historii pod nazwą „Polskiego Października, wciąż ma wiedzy, co przesądziło o zmianie planów sowieckiego przywódcy.



Pełna zmiana planów „przywódców”



Tow. Chruszczow. Swój chłop..., mający swoje zdanie. za którym stały argumenty Armii Czerwonej...

...A cztery dni później w Budapeszcie...

Powstanie zaczęło się 23. października i zakończyło według oficjalnej wersji 4 .listopada 1956 r. choć najbardziej zacięte i krwawe walki powstańców z sowieckim najeźdźcą toczyły się w okresie od. 4 do 10. listopada, a prześladowania uczestników trwały jeszcze kolejne lata.

23. października studenci politechniki i robotnicy w Budapeszcie uzyskali zgodę na manifestację dla poparcia żądań poznańskich robotników. Zebrali się na placu pod pomnikiem naszego



generała Józefa Bema.

Przynieśli z sobą flagi obu narodów. Był też transparent z białym orłem. Ale właściwe, wolnościowe cele sięgały znacznie dalej i pokrywały się z celami większości węgierskiego społeczeństwa, które masowo wzięło udział w manifestacji. Przemarsz zakończył się początkowo na odczytaniem listy żądań studentów. Mimo oficjalnego końca demonstracji, wciąż przyłączali się do niej kolejni uczestnicy i sytuacja zaogniała się coraz bardziej. Część, setki tysięcy liczącej demonstracji, pomaszerowała pod parlament, jednakże większość udała się pod rozgłośnię węgierskiego radia, starając się skłonić lektorów do odczytania listy żądań. Jednakże zamiast poparcia, oz budynku radiostacji padły strzały. To strzelali broniący budynku awosze (funkcjonariusze ÁVH). Padli pierwsi zabici. Sytuacja zaogniła się jeszcze bardziej, gdy przy pomocy broni otrzymanej od węgierskiego wojska, demonstrantom udało się zająć budynki radiowe. Wieczorem zebrało się około 300000. ludzi przed parlamentem, żądając wolności słowa i poglądów, wolnej prasy, wolnych wyborów i pełnej niezależności od ZSRR, jak również nominacji Imre Nagy`a na szefa rządu.



Imre Nagy

Nagy (liberalny komunista) wezwał demonstrantów do spokoju i rozejścia się i został niespodziewanie jeszcze tej samej nocy przez KC węgierskiej partii robotniczej powołany na premiera. Jednocześnie Sowieci rozpoczęli interwencję militarną, na prośbę sekretarza partii Ernő Gerő sygnowaną przez Biuro Polityczne (łącznie z Nagy`em). Jeszcze tego wieczoru demonstranci obalili pomnik Stalina,.



Upadek



i po upadku

Jeszcze tego samego dnia późnym wieczorem na Kremlu zapadła decyzja o rozpoczęciu działań zbrojnych przez jednostki stacjonujące na Dunajem .

24. października powstanie rozszerzyło się na dalsze miasta, jednak jego głównym ośrodkiem pozostawał Budapeszt. Zakładano rady pracownicze, narodowe i rewolucyjne, ogłoszono strajk generalny, wydano pierwsze niezależne gazety – jednak do 28. października nie udało się powstańcom opanować ani jednego ważnego obiektu. Do Budapesztu wkroczyło 6000 żołnierzy radzieckich,



wspieranych przez ponad 200 czołgów, z węgierskimi służbami bezpieczeństwa i armią. Na Węgry przylecieli Anastas Mikojan i Michaił Susłow z ramienia Biura Politycznego KPZR oraz generał Iwan Sierow z KGB.

25. października Ernő Gerő usunięto z funkcji I sekretarza KC, I sekretarzem partii został Janos Kadar. Funkcjonariusze ÁVH (*Államvédelmi Hatóság – Wydział Bezpieczeństwa Państwa*) strzelali przed parlamentem – zabito ponad 100. manifestantów. Nagy wycofał zgodę na interwencję radziecką.

27. Imre Nagy przedstawia skład nowego rządu i ogłasza rozwiązanie ÁVH. Jej funkcjonariusze są internowani. Armia Węgierska na polecenie rządu wstrzymuje działania przeciw powstańcom. Wydarzenia zostają oficjalnie uznane przez władze za rewolucję.

28. Armia Radziecka na prośbę rządu węgierskiego zawiesza akcję militarną.

30. Nagy ogłasza koniec systemu jednopartyjnego i powołuje niekomunistycznych ministrów. Powstańcy rozbijają Budapeszteński Komitet Partyjny i linczują 20.-30. spośród 80. jego obrońców. Sowietci sygnalizują chęć rokowań, jednocześnie jednak przygotowując atak zbrojny na Węgry. Biuro Polityczne KPZR większością głosów wypowiada się przeciw interwencji zbrojnej na Węgrzech.



Kardynał József Mindszenty zostaje uwolniony z więzienia.

31. ostatnie oddziały radzieckie opuszczają Budapeszt i wycofują się 20 kilometrów od miasta .

1. listopada Nagy ogłasza wystąpienie z Układu Warszawskiego i neutralność Węgier. Rząd węgierski zwraca się z prośbą o wycofanie oddziałów radzieckich z Węgier. Prosi członków ONZ o zagwarantowanie neutralności Węgier. Biuro Polityczne KPZR podejmuje decyzję o interwencji zbrojnej. Chruszczow rozpoczyna uzgadnianie jej z państwami komunistycznymi (w tym z ChRL, SFRJ i PRL). Wicepremier Kadar ogłasza powstanie nowej partii – Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej utworzonej w miejsce rozwiązanej Węgierskiej Partii Pracujących. Wieczorem znika z Budapesztu (pod eskortą oficerów KGB poleciał do Moskwy).

3. listopada w godzinach wieczornych podstępnie aresztowano delegację węgierską wraz z ministrem obrony Pálem Maléterem, która przybyła na rozmowy dotyczące wycofania wojsk radzieckich z terytorium Węgier. Tego samego dnia, w Szolnoku, utworzono marionetkowy Węgierski Rewolucyjny Rząd Robotniczo-Chłopski z Jánosem Kádárem na czele, który poprosił ZSRR o pomoc w stłumieniu „*kontrrewolucyjnego powstania*”.

4. listopada o świcie nastąpiło wznowienie radzieckiej interwencji na Węgrzech z udziałem broni pancernej. Brało w niej udział 58000 żołnierzy radzieckich. Na sygnał radiowy „*Grom*” o godzinie 4⁰⁰ rano oddziały radzieckie ruszyły do ataku rozpoczynając operację „*Wicher*”.



Spadochroniarze radzieccy opanowali lotniska, bez walki zajęto gmachy parlamentu i ministerstwa obrony narodowej.

W oddziałach armii węgierskiej przywróceniu zostają dowódcy usunięci przez powstańców, zaś ci którzy poparli powstanie – aresztowani. Nagy z kilkoma członkami swojego rządu po wystąpieniu radiowym schronił się w ambasadzie jugosłowiańskiej. Zacięte walki trwały do 10. listopada, choć ich rezultat był z góry znany, gdyż powstańcy byli gorzej uzbrojeni i pozbawieni centralnego dowodzenia, a armia węgierska – zdezorganizowana aresztowaniem ministra obrony narodowej i niechętną walce postawą większości kadry oficerskiej – praktycznie nie stawiała zorganizowanego oporu. Rozbrojono 35000 żołnierzy i powstańców. W wyniku walk zginęło po węgierskiej stronie 2500 osób, głównie w czasie walk w Budapeszcie ponad 20000 aresztowano lub internowano, a około 200000. osób uciekło z kraju do Austrii i Jugosławii. Pozostające na Węgrzech rozbite oddziały powstańcze po 10. listopada przeszły do podziemia lub próbowały organizować partyzantkę. Według archiwów radzieckich zginęło lub zaginęło 740. żołnierzy i oficerów radzieckich, zaś 1540. odniosło rany.

7. listopada do Budapesztu przybył rząd Kádara i przejął władzę. Zostaje on oficjalnie uznany przez państwa zachodnie. Przed powstaniem i w jego czasie nadzorowana przez oficerów amerykańskich sekcja węgierska Radio Wolna Europa obiecywała Węgrom militarną pomoc Zachodu, zachęcając ich do zbrojnego wystąpienia i instruując wojskowo (np. uczono sporządzania koktajli Mołotowa). Obietnica ta nie została jednakże dotrzymana. Amerykański sekretarz stanu John Foster Dulles miał powiedzieć: „*Nie traktujemy tego kraju [Węgier] jako naszego potencjalnego sojusznika wojskowego*”. Jedynym krajem, który chciał udzielić pomocy militarnej Węgrom, była Hiszpania pod rządami generała Franco.

Jeszcze do końca 1956 r. trwały sporadyczne potyczki zbrojne i strajki. Na rozkaz rządu Kádára zostali aresztowani skazani i straceni Imre Nagy (wyrokiem z dnia 15. czerwca 1958 r., wyrok wykonano dwa tygodnie później) i wielu innych przywódców rewolucji. Skazano na śmierć i stracono ogółem 230 osób. Do 1963 r. Kádár w ramach kolejnych amnestii ułaskawił większość politycznych więźniów, byłych uczestników rewolucji. Wydarzenia na Węgrzech spotkały się z bardzo żywiołową reakcją w Polsce. Po inwazji radzieckiej pomoc okazywana przez Polaków „*Węgierskim Bratankom*” przybrała olbrzymią skalę. Do 12. listopada w całym kraju zgłosiło się 11.196. honorowych krwiodawców.

W całym kraju powstawały komitety zajmujące się działaniem na rzecz potrzebującej ludności węgierskiej. Statystyki PCK wskazują, że samym transportem lotniczym (15 samolotów) dostarczono na Węgry 44 tony medykamentów i materiałów pierwszej potrzeby. Pomoc wysyłana przy użyciu transportu drogowego i kolejowego była znacznie większa.



„*Buty*” – rekonstrukcja pozostałości po pomniku „*Wodza*”.

W grudniu 1956 roku, po dojściu J. Kádara do władzy w krążgankach GG PW (parter) zawisł plakat z „*butami*”, w których był maleńki portret Kádara i podpis:

„*Ojciec umarł syn pozostał. Syn po ojcu buty dostał*”.

Kardynał Tysiąclecia

To były dla Kościoła czasy bardzo trudne. Nasilało się jawne prześladowanie. W tej sytuacji, aby chronić Kościół i Naród od napięć i rozlewu krwi Prymas Wyszyński podjął decyzję zawarcia „Porozumienia” podpisanego przez przedstawicieli Episkopatu i Władz Państwowych. Wobec braku Konstytucji była to jedyna deklaracja prawna określająca sytuację Kościoła w Polsce. 12. stycznia 1953 r. ks. Wyszyński został Kardynałem, nie mógł jednak pojechać do Rzymu po kapelusz kardynalski, ponieważ nie otrzymał paszportu. Osiem miesięcy później kardynał Wyszyński został aresztowany i wywieziony z Warszawy. Przebywał kolejno w Rywałdzie Królewskim koło Grudziądza, w Stoczku Warmińskim, w Prudniku koło Opola, w Komańczy w Bieszczadach. Dopiero w ostatnim miejscu internowania zostały złagodzone rygory - właśnie tam też został napisany tekst odnowionych Ślubów Narodu (wygłoszone na Jasnej Górze 26. sierpnia 1956 roku jako Jasnogórskie Śluby Narodu).

26. października 1956 r. kardynał został uwolniony. Wrócił do Warszawy wśród wielkiej radości i nadziei Kościoła w Polsce. W latach 1957-65 prowadził Wielką Nowennę przed Jubileuszem Tysiąclecia Chrztu Polski - niezwykle, narodowe rekolekcje. Na główne uroczystości milenijne (3. maja 1966 r.) pragnął przyjechać Paweł VI, jednak władze polskie pod wpływem decyzji z Moskwy odmówiły papieżowi prawa przyjazdu. Uroczystości milenijne, symbol wielkiego duchowego zwycięstwa Kościoła, przełamały w społeczeństwie polskim barierę strachu. Ludzie poczuli się wewnętrznie wolni, zjednoczeni, odnaleźli swoją tożsamość.



Prymas Polski czynnie uczestniczył w pracach Soboru Watykańskiego II. W czasie rodzącej się „Solidarności” Prymas Tysiąclecia pozostawał ośrodkiem równowagi i spokoju społecznego. Zatraskany o pokój w Ojczyźnie i dobro ludzi ustawicznie wzywał do odpowiedzialności. Odszedł do Boga 28. maja 1981 r. Na pogrzeb Stefana kardynała Wyszyńskiego przybyło tysiące ludzi. Przyszli wierzący i niewierzący. Był to prawdziwie królewski pogrzeb, wyrażający szacunek i cześć dla Prymasa Tysiąclecia, którego nazywano ojcem Narodu.

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy; www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 2347872; tel./fax 22234 53 43